



REDAKCJA: Anna Czachura, Gabriela Jasica, Małgorzata Jasica,
Weronika Król, Faustyna Opiela, Oliwia Włodarczyk;
RYSUNKI: Anna Król; **OPIEKUN:** mgr Ewa Zelek;
NAKLAD: 40 egzemplarzy.

NR 37

MAJ 2016

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W MORDARCE

Figielek

W NUMERZE:

1. Aktualności:
2. Temat miesiąca: Małopolska – nasza mała ojczyzna.
3. Naszym zdaniem: Miejsce, które poleciłbym odwiedzić. Moje ulubione w Małopolsce.
4. Twórczość uczniów.
5. Humor. Krzyżówki.
6. Ciekawostki.
7. Połam język. Polecane strony.
8. Pan Słowo ma głos: Co to jest „raza”?
9. Czas na refleksję.



AKTUALNOŚCI

• Teatrzyk pt. "Części mowy"

Dnia 7 kwietnia 2016 r. jak co roku dwaj przyjezdni aktorzy z Krakowa – Wojciech Habela i Jacek Lecznar przyjechali do naszej szkoły ze spektaklem pt. „Części mowy”. Tym razem ułatwili nam naukę części mowy.

Pierwszy aktor zagrał nauczyciela, który uczył niczego nie świadomego ucznia. Widowni najbardziej spodobało się zdanie: „Dwaj sympatyczni aktorzy z Krakowa od kilkunastu minut zanudzają uczniów gramatyką”.

Aktorzy z przepiękną intonacją i stosowną modulacją recytowali wiersze, np. "Paweł i Gawęł". Jednak nie grali sami – na scenę zaprosili uczniów naszej szkoły. Osiem osób pomagało aktorom i przypinało do przygotowanych przez nich plansz odpowiednie części mowy, np. do wyrazu nauczyciel – rzeczownik. Były dwie kategorie: części mowy odmienne – czasownik, rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek oraz części mowy nieodmienne – przysłówek, przymimek, spójnik, wykrzyknik, partykuła.

Bardzo nam się podobało rozpoczęcie – muzyka i ubieranie białych koszul. Zaskoczyła nas żartobliwość aktorów. Chciałybyśmy obejrzeć inne przedstawienia w wykonaniu tychże aktorów.

Faustyna Opiela, Oliwia Włodarczyk, kl.5

• Gazetka „Figielek” jedną z najlepszych gazetek w Małopolsce

W dniu 21.04.2016r. w siedzibie Gazety Krakowskiej odbył się finał **Małopolskiego Konkursu na Gazetkę Szkolną „PRASÓWKA”**, organizowanego przez Młodzieżowy Dom Kultury im. prof. A. Kamińskiego, pod honorowym patronatem Gazety Krakowskiej. Wśród pięciu finalistów w kategorii Szkół Podstawowych znalazła się też gazetka „Figielek” ze Szkoły Podstawowej w Mordarce, zdobywając wyróżnienie.

Ocenie jury podlegały: merytoryczna zawartość tekstów, różnorodność tematyki i form wypowiedzi dziennikarskiej, styl i poprawność językowa, estetyka gazetki, styl szaty graficznej, oryginalny charakter.

Po wręczeniu pamiątkowych dyplomów i upominków zwycięskie

zespoły redakcyjne zwiedzały redakcję Dziennika Polskiego i Gazety Krakowskiej, a redaktorzy tam pracujący opowiadali o tajnikach pracy dziennikarskiej. Uczniowie dowiedzieli się wielu ciekawych rzeczy i obejrzeli linotyp - pierwsze urządzenie do zmechanizowanego składu tekstu.



Naszą redakcję reprezentowały w Krakowie **Faustyna Opiela i Oliwia Włodarczyk** z kl.5, jednak rzeczywisty skład redakcji jest większy: **Anna Czachura, Weronika Król, Gabriela Jasica, Małgorzata Jasica, Anna Król**, a młodych chętnych redaktorów wciąż przybywa, bo każdy jest u nas mile widziany. Po uroczystości wręczenia nagród dziewczynki wybrały się z opiekunem redakcji na wycieczkę szlakiem Drogi Królewskiej.

Młodym redaktorom serdecznie gratulujemy, życzymy wielu ciekawych pomysłów, wytrwałości i dalszych sukcesów dziennikarskich!

p.Ewa Zelek



- **"Jestem zdrowy - bo zdrowo jem"**

Pod takim hasłem dnia 29 kwietnia odbyło się spotkanie z Panią Wiesławą Bubulą - dietetykiem - specjalistką od zmian nawyków żywieniowych. W spotkaniu wzięły udział 4 klasy: 1 a, 1 b oraz 2 a, 2 b. Pani dietetyk wygłosiła pogadankę na temat zdrowego odżywiania, wskazała najczęściej popełniane błędy żywieniowe. Podczas prelekcji uczniowie dowiedzieli się, w które produkty warto wzbogacić dietę, a które są im zbędne. Pani dietetyk utrwaliła piramidę żywienia, a także zwróciła szczególną uwagę na ważną rolę aktywności fizycznej. Prezentowała dzieciom ciemne pieczywo, kasze gruboziarniste, ryż brązowy, razowy makaron. Uczniowie chętnie i aktywnie uczestniczyli w spotkaniu co oznacza, że naprawdę dużo wiedzą o zdrowym jedzeniu. Na koniec prelekcji pani dietetyk odpowiadała na pytania zadawane przez uczestników spotkania.

Dziękujemy Pani Wiesławie Bubuli za przybycie i poświęcony nam czas.



p.Alina Górszczyk

- **Spotkanie z Olimpijczykiem**

W dniu 5 maja odwiedził naszą szkołę 4-krotny Olimpijczyk, łyżwiarz szybki Paweł Zygmunt. Na początku przedstawił historię Igrzysk Olimpijskich oraz ideę olimpijską. Zwrócił uwagę na różnicę między pojęciem Olimpiady a Igrzysk Olimpijskich, opowiadał o pochodniach i ogniu olimpijskim. Przybliżył uczniom drogę Polski do Igrzysk Olimpijskich, przedstawił nazwiska polskich medalistów olimpijskich.

Uczniowie słuchali Mistrza uważnie i z zainteresowaniem. Ważnym elementem prelekcji sportowca było zachęcanie dzieci i młodzieży do aktywnego spędzania wolnego czasu. Pan Paweł Zygmunt zaproponował młodym ludziom piesze wycieczki, zabawy na świeżym powietrzu z kolegami czy też wspinanie się po drzewach zamiast przebywania w wirtualnej rzeczywistości. Podkreślił stanowczo, że nie tylko dla sportowca rozwój fizyczny jest równie ważny jak rozwój umysłowy.

Niespodzianką dla uczniów było zaproszenie do udziału w konkursie internetowym, w którym nagrodą jest wyjazd do Rio de Janeiro na XXXI Igrzyska Olimpijskie. Na koniec nie obyło się bez wspólnych zdjęć i autografów. Trzymamy kciuki, aby bilet do Rio trafił w ręce któregoś z naszych uczniów.



p.M. Warzecha, p.M. Dunikowska

• II Rodzinne Potyczki z Ortografią

Zespół Szkół w Mordarce już po raz drugi gościł w swoich murach rodzinne drużyny, które chciały stawić czoła ortograficznym trudnościom.

II Rodzinne Potyczki z ortografią odbyły się 6 maja 2016 r. Celem konkursu jest propagowanie poprawnych nawyków ortograficznych, ale przede wszystkim chodzi o dobrą zabawę. Do rywalizacji o miano najlepszych stawilo się 16 drużyn z klas IV-VI. Taką drużynę tworzyli: dziecko i jego opiekun, np. mama, tata, babcia, ciocia. Uczniowie pisali dyktando pod czujnym okiem swoich opiekunów, którzy podpowiadali i kontrolowali swoich podopiecznych. Później to rodzice i opiekunowie musieli się zmierzyć z tekstem naszpikowanym pułapkami ortograficznymi. Wszyscy dzielnie stawili czoła niełatwemu zadaniu i świetnie się bawili.



Kiedy organizatorzy sprawdzali tekst dyktand, uczestnicy zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Następnie swój wykład pt.: „Jak wychować miłośnika książek?” poprowadziła p. Ewa Zelek. Zorganizowała ona także quiz czytelniczy i przedstawiła ciekawostki o książkach.

Po sprawdzeniu prac nastąpił moment przez wszystkich bardzo oczekiwany – ogłoszenie wyników. Gratulacje należą się wszystkim uczestnikom zmagania ortograficznego, gdyż poziom był naprawdę bardzo wysoki. Wszyscy uczestnicy otrzymali podziękowania i konkursowe

gadżety.

Serdecznie dziękujemy naszym reprezentantom, którzy odważnie zmierzyli się z pułapkami polskiej ortografii, nie zrażając się faktem, że należy ona do najtrudniejszych wśród wszystkich języków świata. Gorąco dziękujemy wszystkim rodzicom i opiekunom za współpracę, zaangażowanie i miłą zabawę.

p. Alina Górszczyk



Pomysłodawcą, jak również głównym organizatorem całej akcji była pedagog szkolny p. Alina Górszczyk, która pieczołowicie dbała o każdy szczegół przedsięwzięcia.

TEMAT MIESIĄCA MAŁOPOLSKA – NASZA MAŁA OJCZYZNA

Małopolska to kraina położona na Wyżynie Małopolskiej i częściowo w Karpatach Zachodnich, na terenach pięknie ukształtowanych i urozmaiconych, bogatych w tradycje i zwyczaje, obfitujących w unikatowe zabytki i liczne osobliwości przyrody. To wszystko sprawia, że nasz region należy do najatrakcyjniejszych turystycznie obszarów w kraju.

Małopolska jest bardzo zróżnicowana krajobrazowo. Najniżej

położone miejsce znajduje się na wysokości 130 m n.p.m., najwyższy punkt ma 2499 m - to Rysy, będące jednocześnie najwyższym polskim szczytem. Na południu regionu piętrzą się łańcuchy gór: Tatr - jedynych polskich gór typu alpejskiego, Beskidów - łagodnego pasma gór fliszowych z pięknymi lasami, polami i utworzonymi w dolinach zalewami. Zupełnie inny charakter mają wapienne Pieniny, a pieniński przełom Dunajca stanowi pomnik przyrody o światowym znaczeniu.

Z zachodu na wschód obszar województwa przecina dolina największej polskiej rzeki - Wisły, będąca naturalną granicą między górami a niziną. Już za linią Wisły ciągnie się jurajska Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. Jej atrakcją są wapienne ostańce, wąwozy i jaskinie. Do najbardziej znanych należy słynna Maczuga Herkulesa - wapienny ostaniec w Pieskowej Skale i Dolina Prądnika koło Ojcowa. Na wyżynie tej znajduje się też jedyna w Europie, Pustynia Błędowska.

Góry typu alpejskiego – ostre, rozczłonkowane granie, roślinność wysokogórska, turnie

Góry fliszowe – warstwy zlepieńców, piaskowców, mułowców, iłowców

Pomnik przyrody – objęty ochroną prawną twór przyrody żywej lub nieożywionej o niepowtarzalnych wartościach naukowych, krajobrazowych, historyczno-pamiętkowych, kulturowych itp.

Jurajska – wapień, margle, skamieniałości

Ostaniec – samotne wzniesienie często o stromych, skalistych stokach

Popularna encyklopedia powszechna, PWN



MOIM ZDANIEM

Miejsce, które poleciłbym odwiedzić w Małopolsce

Limanowa to uroczne miasteczko otoczone górami Beskidu Wyspowego. Miłośnicy historii znajdą w niej wiele śladów przeszłości. Legenda głosi o wielkim borze, jaki przed wiekami pokrywał ten teren. Przybyli tu dwaj bracia – myśliwi, którzy wyrąbali las i założyli pierwszą osadę. Dlatego w herbie Limanowej jest dąb, myśliwski róg i topór.

W Limanowej warto zobaczyć: Bazylikę Mniejszą Matki Bożej Bolesnej, Krzyż Jubileuszowy na Miejskiej Górze z tarasem widokowym na panoramę Beskidu Wyspowego, rynek, Dwór Marsów, w którym mieści się Muzeum Regionalne Ziemi Limanowskiej oraz oczywiście Wzgórze Jabłonieckie, gdzie znajduje się cmentarz żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej. Kontakt z kulturą zapewnia tu Centrum Informacji Turystycznej, Biblioteka Miejska oraz Limanowski Dom Kultury.

Zachęcam osoby, które jeszcze nie odwiedziły Limanowej do przyjazdu tutaj, bo Limanowa to raj dla miłośników turystyki i różnych zorganizowanych atrakcji.

Natalia Dutka, kl.4

Poleciłbym zwiedzić miasto Wadowice, w którym urodził się wybitny Polak Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II.

W Wadowicach znajdują się różne atrakcje takie jak: kryta pływalnia Delfin, szlaki turystyczne, którymi wędrował nasz papież. Każdego roku obchodzone są Dni Wadowic, które odbywają się 18 maja w rocznicę narodzin Jana Pawła II. W te dni organizowane są różne koncerty i inne formy rozrywki.

Wadowice to nie tylko atrakcje, są tam też różne zabytki. Jednym z nich jest Bazylika w Wadowicach, gdzie Karol Wojtyła 20 czerwca 1920 r. przyjął chrzest, a kilka lat później I komunię świętą. W rodzinnym mieście papieża znajduje się również kościół św. Piotra Apostoła, który powstał jako wotum wdzięczności Bogu za wybór Karola Wojtyły na Ojca Świętego oraz ucalenie go z zamachu na jego życie.

Po zwiedzeniu Wadowic warto udać się do pobliskiego Inwałdu i zobaczyć Park Miniatur oraz wesołe miasteczko.

Kacper Dąbrowski, kl.5

W ostatnie wakacje byłam z rodzicami w Zakopanem, które leży w województwie małopolskim, na południu Polski. Położone jest u stóp Tatr. Według mnie Zakopane to jedno z miast, które szczególnie warto zwiedzić, bo wyjeżdżając KOLEJĄ LINIOWO-TERENOWĄ na GÓBALÓWKĘ, zobaczymy przepiękną panoramę TATR. Na Gubałówce znajduje się również ZŁAZD RYNNOWY, z którego, w zależności od pogody, zobaczymy kawałek panoramy gór. Do tego z GÓBALÓWKI widać górę GIEWONT. Jest to przepiękny, duży szczyt układający się w kształt śpiącego rycerza.

TATRY od razu kojarzą nam się z MORSKIM OKIEM, które warto zobaczyć o każdej porze roku. Chcąc trochę pospacerować można udać się na KRÓPÓWKI, gdzie znajdziemy dużo pamiątek, OSCYPKÓW i wiele innych ciekawostek. Nie zapomnijmy o obejrzeniu DOMKÓW GÓRALSKICH, które znajdują się w całej okolicy.

Ania Czachura, kl.6



Moje ulubione w Małopolsce

Moje ulubione miejsce w Małopolsce to podwórkko mojej babci mieszkającej w Laskowej.

Wybrałam to miejsce, choć nie ma tam parku rozrywki, bo my bawimy się tam jeszcze lepiej. Są tam między innymi: drzewa orzechowe,

wiewiórki, huśtawki, maliny, czernice, śliwki, koparki, góry kamieni, żwiru i piachu, grube, żółte rynny, w których można robić domki, i najważniejsze: najlepsi babcia i dziadek na świecie.

Teresa Opiela, kl.4

Moje ulubione miejsce w Małopolsce to polskie góry Tatry. Od kilku lat jeżdżę tam na każde wakacje, ponieważ lubię piesze wyprawy wśród pięknych krajobrazów. Szczególnym miejscem dla mnie są Zakopane i jego okolice. Całymi dniami mogłabym w dolinach tatrzańskich odpoczywać na pięknych, zielonych łąkach, gdzie można zobaczyć stada owiec. Wypoczynek na świeżym powietrzu i przepiękne widoki zapierają dech w piersiach. To jest to, co kocham. Szczególnie niezwykłym dla mnie przeżyciem jest widok znad Morskiego Oka na Tatry Wysokie. Na zawsze w moim sercu zostanie też widok z mojego okna na Giewont, ponieważ kształt tej góry od strony Zakopanego przypomina śpiącego rycerza.

Kocham polskie góry i mam nadzieję, że wrócę tam jeszcze nie raz.

Natalia Czaja, kl.4

Moje ulubione miejsce to Mordarka. Mordarka jest niewielką wsią, w której mieszkam.

Jest tu dużo pięknych i ciekawych miejsc do zwiedzania. Pierwszym z nich jest Kościół Miłosierdzia Bożego, do którego można wejść i zobaczyć jego piękne wnętrze. Na pierwszy rzut oka zachwycą przepiękny ołtarz Jezusa Miłosiernego. Jadąc w stronę Limanowej można zobaczyć słynną Kaplicę Łask i cudowne źródło, z którym wiążą się różne legendy. Jedna z nich mówi, że ludzie chorzy, którzy czerpali wodę ze źródła, doznawali uzdrowienia.

Z mojego okna widać pasma zielonych gór. Jedną z nich jest Miejska Góra, na której stoi krzyż jubileuszowy, poświęcony przez naszego papieża Jana Pawła II. W nocy jest oświetlony i widać go z bardzo daleka. Co roku mam okazję iść z pielgrzymką na Miejską Górę do krzyża i podziwiać piękne widoki z tej góry.

Sąsiednią górą jest Łysa Góra, na której znajduje się wyciąg narciarski oraz inne atrakcje. Na górnej stacji narciarskiej możemy skorzystać z restauracji o nazwie „Stacja pstrąg”. Można tam zjeść pysznego pstrąga, którego warto wcześniej sobie złowić. Obok restauracji

jest plac zabaw, na którym można się pobawić, jest również możliwość zapalenia ogniska, a weekendy można pojeźdzać na dmuchanych zamkach i podziwiać piękne widoki.

Obok Łysej Góry jest góra Korab, na której znajduje się cmentarz żołnierzy z pierwszej wojny światowej. Można tam zagrać w paintball. Ta gra polega na tym, że każdy z graczy ma karabin naładowany kulkami z farbą i jak jakiś gracz zostanie postrzelony trzy razy, odpada z gry. Na Korobie jest dużo lasów i dzięki temu mamy świeże powietrze, i rośnie tam dużo grzybów i borówek.

Koło szkoły jest boisko sportowe, na którym można grać w piłkę ręczną, nożną, koszykówkę i siatkówkę a przed szkołą znajduje się plac zabaw. W Mordarce jest także stadion piłkarski, na którym często odbywają się mecze i różne imprezy. Obok stadionu mieści się stadnina koni. Tam można zobaczyć konie, wynająć konia, pojeździć na koniu i nauczyć się jeździć. Koło szkoły również znajduje się dom weselny "Walek", w którym odbywają się wesela i różne imprezy.

Na Jabłońcu znajduje się zabytkowy cmentarz z pierwszej wojny światowej, który niedawno został odnowiony.

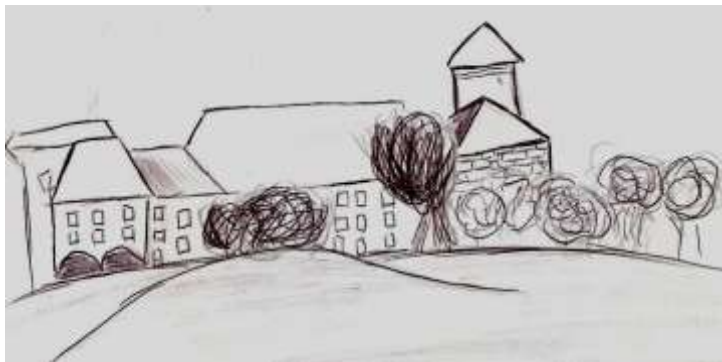
Moim zdaniem Mordarka to najpiękniejsze miejsce w Małopolsce. Każdy znajdzie tu coś dla siebie i nie będzie chciał stąd wyjechać.

Iza Biernat, kl.4

Moim ulubionym miastem w Małopolsce jest Kraków. Miasto to było stolicą Polski. W Krakowie jest wiele atrakcji np. Sukiennice albo kościół Mariacki. Zauważyłem także piękne powozy zaprzężone w białe konie. Na rynku głównym stoi pomnik Adama Mickiewicza - słynnego poety. Mamy też tam Zamek na Wawelu, Smoka Wawelskiego.

Kraków to piękne miasto wypełnione muzeami, atrakcjami. Zachęcam do odwiedzenia go.

Michał
Zastrzeżyński,
kl.4



TWÓRCZOŚĆ UCZNIÓW

„Tatry” Damian Zając, kl.5

Gdy się z rana budzę,
wierzchołki nieziemskich Tatr widzę
Bywa, iż czasem są we mgle złocistej,
wśród tej ich ciszy górzystej.

Te góry pokryte są cudownymi lasami,
jak niebo w nocy gwiazdami.

Mam ochotę znaleźć się na ich grzbiecie,
bo to najpiękniejsze góry na świecie.

Wędrować po ich przełęczach, dolinach,
i patrzeć na nie z bliska oczyma.

Piękno tych gór zawsze we mnie zostanie,
a zejście z nich, będzie niczym niespełnione rozstanie.

Bo one nadają sens mojemu życiu,
i zawsze prowadzą mnie do szczytu.



*** Natalia Dudczyk, kl.4

Polskie góry Tatry zachwycają nas swoją przyrodą,
są obdarzone niezwykłą urodą.
Kozice, świstaki i niedźwiedzie –
tam każde zwierzątko spokojne życie wiezie.

Słoneczko często świeci,
ale czasami śnieg znienacka z nieba leci.

Przykryta puchem kosodrzewina
wspaniałą rzeźbę przypomina.
Tatry każdy z nas chętnie odwiedza,
każdy zakamarek z rodziną zwiedza.



„Piękno Tatr” Teresa Opiela, kl.4

Tam, gdzie wieją silne wiatry,
leżą nasze piękne Tatry.
To tam są góry wysokie,
jeziora bardzo głębokie.
Tam właśnie o wczesnym
świcie
zabrzmiał przeraźliwe wycie.
Rankiem zanim opadną mgły,
łatwo jest trafić w wilcze kły.
Wspaniałe są słońca wschody,
piękniejsze jednak zachody.
To wtedy złociste słońce
zachodzi w jeziorze lśniąco.
A małe, śmieszne świstaki
wbiegają między iglaki.
Spomiędzy pierzastej chmury
wystaje szczyt wielkiej góry.
Na szczycie kosodrzewina
i śliczna jarzębina
Tatry są piękne. I tyle!
Na pewno w tym się nie mylę.



„Tatry” Michał Zastrzeżyński, kl.4

Góry nasze są wspaniałe
Duże, piękne, okazałe
W lecie – szare, w zimie – białe.
Do wędrówek doskonałe.
Nazywamy je Tatrami,
bo są jedyne z tak wysokimi szczytami.
Jest Dolina Pięciu Stawów,
Piękno owiec i baranów
Wodogrzmoty Mickiewicza
Wszystko bardzo nas zachwyca.

„Jak się bawią ludzie” Natalia Dudczyk kl.4

Rozmowa, miłość, zabawa
potrzebna sprawa,
więc nie chodź dziś do sąsiada.
Porozmawiajmy chociaż chwileczkę,
chodźmy więc na ławeczkę.

ref. Zabawa, zabawa, bawmy
się od rana.
Zabawa, zabawa, to też
ważna sprawa.

2. Miłości powinno być
tyle, ile trwają długie chwile
Miłości powinno być tyle, ile
gwiazd na niebie błyszczą.



Jakie drogowskazy pozostawił Jan Paweł II w „Liście do dzieci”?

Jan Paweł II napisał List do wszystkich dzieci na świecie. Mówił w nim:

❖ O Bożym Narodzeniu

Jan Paweł II chciał, by dzieci patrząc na Świętą Rodzinę pomyślały o swoich mamach, ojcach, opiekunach i podziękowały im za życie i wychowanie.

Moim zdaniem pragnął nauczyć nas, by każde dziecko kochało, szanowało i słuchało swoich rodziców. Ja kocham swoich rodziców i codziennie dziękuję za nich.

❖ O radości Kościoła

Papież przypomniał, że wciąż są kraje, w których dzieci nie mogą jeść, cierpią, stają się ofiarami wojen, tracą domy. Zaznaczył, że o nich trzeba pamiętać w modlitwach.

Myślę, że trzeba być otwartym i kochać ludzi ze wszystkimi ich zaletami i wadami. I modlić się za drugiego, mimo że czasem przez kogoś płaczemy. Dzięki otwartości i umiejętności wybaczenia można też lepiej poznawać ludzi.

❖ **O lekcjach religii**

Poprosił dzieci, by podchodziły do nauki religii tak, jak Jezus do nauczania w świątyni – poważnie i z przejęciem. Uczenie się pomaga nam być lepszym, także duchowo. Im więcej wiemy, tym łatwiej będzie nam w przyszłości, a także będziemy mieć większą szansę na trafienie do nieba.

❖ **O Ewangelii dziecka**

Ojciec Święty chciał uświadomić dzieciom, że jest w nich coś, co powinny w sobie pielęgnować przez całe życie. Papieżowi chodziło o ufność i prostotę, a tego wielu dorosłym brakuje. Przypomniawszy słowa Jezusa: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie, nie przeszkadzajcie im. Do takich bowiem należy królestwo Boże.”

Myślę, że każdy z nas ma w sobie dużo dobra i powinien to dobro pielęgnować przez całe życie. Zaufanie innym czasem bywa trudne, jednak warto podejmować ryzyko, bo może w ten sposób nauczymy kogoś ufności i pokory.

❖ **O Chrzcie i Pierwszej Komunii Św.**

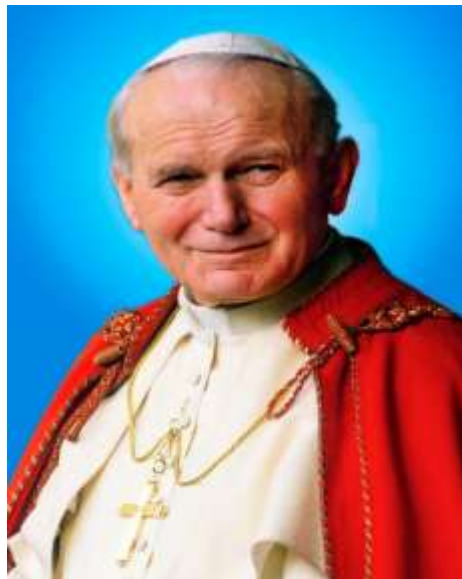
Dla dzieci to wielkie wydarzenie. Jak pisze papież, to moment, gdy dzieci nawiązują przyjaźń z Jezusem.

Ja świetnie pamiętam to uniesienie, to przejęcie, gdy przystępowałam pierwszy raz do komunii świętej. Byłam tak lekka, niewinna, czysta i szczęśliwa, że spotykam się z Jezusem. Chciałbym być dla niego taka zawsze.

❖ **O świętych dzieciach**

Od początku chrześcijaństwa aż do dziś nie brak w historii Kościoła dzieci uznanych za błogosławione i święte.

Myślę, że każdy z nas może zostać świętym. Świętość jest też dla zwykłych



ludzi, trzeba się tylko trochę postarać. Ja codziennie modłę się, pomagam rodzicom w domowych obowiązkach, a młodszemu bratu w odrabianiu lekcji. Pilnie uczę się w szkole, jak mogę najlepiej. Rozwijam swój talent do haftowania. Dla koleżanek i kolegów jestem miła i pomocna. Staram się też stale być w łasce uświęcającej.

❖ **O modlitwie**

Ojciec święty poprosił dzieci o modlitwę, bo ich dziecięca, ufna modlitwa ma ogromną moc. Prosił, by modliły się nie tylko za rodziny, ale też o pokój na świecie. Papież bardzo lubił spotkania z dziećmi. Mówił, że dzieci i młodzież są przyszłością Kościoła.

Wierzę w skuteczność modlitwy i sądzę, że jeśli będziemy się żarliwie modlić, to Bóg da nam otuchę i ulgę w cierpieniu.

Anna Gołąb, kl.5

Mordarka, 13 maja 2015r.

Dzień jak co dzień. Nuda! Szkoła, nauka, dom... odrobiłam te okropne zadania. Miałam już wolny czas, więc włączyłam telewizor. Leciał film biograficzny o Janie Pawle II. Pomyślałam, że obejrzę, bo nie bardzo już pamiętam naszego papieża. Film był nawet spoko, tylko strasznie długi. Scena w więzieniu mnie zaskoczyła. Jak On mógł przebaczyć swojemu zamachowcy?! Przecież ten człowiek nie chciał Go zranić, tylko zabić! Nie do pojęcia. Słowa: "Nie potrafi przebaczać innym, kto sam nie znalazł przebaczenia", które powiedział Jan Paweł II w tym filmie, dały mi do myślenia. Skoro papież przebaczył, a do tego starał się o zmniejszenie kary dla więźnia, to i ja potrafię, a przynajmniej się postaram.

Po filmie wieczorem robiłam kolację. Brat, który wczoraj mi nieźle dokuczał, dziś chciał, żebym i jemu coś przygotowała. On to ma dwie lewe ręce do gotowania. Byłam na niego cały czas zła, bo mnie nie przeprosił i chciałam się odegrać. Ale STOP! Przecież sobie coś postanowiłam. Przebaczać można zacząć od małych rzeczy - pomyślałam. Gdy mój braciszek - łobuz zobaczył, że zrobiłam mu jego ulubione kanapki, zapytał podejrzliwie, czy chcę go otruć. Wybuchłam wtedy śmiechem. "Oj, ty niedowiarku" - pokręciłam głową. Po chwili razem jedliśmy pyszne kanapeczki. Nawet powiedział, że są przepyszne i że tylko ja potrafię takie zrobić.

Wyciągnięcie ręki nie było takie trudne. Kanapki zgody nas pogodziły.

Jak podsumować ten dzień? Czego się dziś nauczyłam? Na pewno tego, że przebaczenie daje radość i to obu stronom.

Julita Golonka, kl.5

Za powyższe teksty Julita i Ania zdobyły drugie miejsca w XV EDYCJI WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU LITERACKIEGO „JAN PAWEŁ II – PATRON NAJGODNIEJSZY”

21 kwietnia w czwartek wraz z panią Ewą Zelek udaliśmy się na konkurs rozdania nagród w Krakowie. Bardzo nam się podobało! Poczytajcie.

Na szkolnym parkingu musiałyśmy być na 6.40, a następnie pojechaliśmy bussem do Krakowa. Wszędzie było mnóstwo sklepików z obwarzankami. Najpierw poszłyśmy do Galerii Krakowskiej, gdzie zjadłyśmy coś, a później jechałyśmy tramwajem. Wyszłyśmy z tramwaju, a następnie udaliśmy się do Redakcji Gazety Krakowskiej. Chwilę musiałyśmy czekać, lecz w końcu przeszłyśmy z pozostałymi laureatami do jednej z sali i tam ogłoszono zwycięzców. Nasza redakcja dostała wyróżnienie, z czego bardzo się cieszymy, bo do tego konkursu startowało wiele szkół. Następnie zwiedzałyśmy redakcję wraz z dziennikarzem do spraw marketingu. Zainteresowało nas dawne urządzenie do druku – linotyp oraz mnóstwo wolnego miejsca w reakcji. Jak wyjaśnił redaktor – otwarta przestrzeń służy komunikacji między dziennikarzami.

Później poszłyśmy z panią Ewą zobaczyć statwę smoka wawelskiego. Robiłyśmy przy nim zdjęcia i kupiłyśmy pamiątki. Później wybrałyśmy się na Wawel i chwilę zwiedzałyśmy, lecz bez przewodnika - tylko przechadzałyśmy się po Wawelu. Pani robiła nam w międzyczasie bardzo dużo zdjęć. Było tam ogromnie dużo obcokrajowców, a wśród nich - Anglicy, Czesi, Niemcy, Francuzi, Hiszpanie, a nawet Japończycy i wiele, wiele więcej. Potem przechadzałyśmy się po mieście, jedząc lody. W tym niezwykłym mieście można było wynająć konie, którymi jeździło się po Krakowie dawniej. Stangreci byli bardzo ładnie ubrani - pan i pani o czarnych i czerwonych strojach. Byłyśmy w kościele Piotra i Pawła, kościele Mariackim, Sukiennicach, pod pomnikiem naszego wieszcza Adama Mickiewicza.

Na koniec znowu weszłyśmy do galerii, by skorzystać z toalety i potem poszłyśmy do Mc'Donald'a, by coś zjeść. Po kupieniu szejków wróciłyśmy na przystanek autobusowy. Obok kupiłyśmy jeszcze kilka obwarzanków i jechałyśmy autobusem z powrotem do Limanowej, skąd wróciłyśmy do Mordarki. Zajęło nam czas do godziny 18.00, bo spóźniłyśmy się na wcześniejszy bus.

Byłyśmy zadowolone z konkursu i ciekawej wycieczki. Bardzo nam się podobało.

Oliwia Włodarczyk, kl.5

W majowy poniedziałek pojechałem pociągiem do Warszawy. Celem podróży był mecz Pucharu Polski Legia Warszawa – Lech Poznań.

Na początku spotkania kibice śpiewali różne piosenki. Potem pokazali różne obrazki i napisy np. „Nowe prawo konstytucji – zawsze puchar dla Ciebie Warszawo”.

Prijović strzelił bramkę dla Legii i Legia wygrywa 1-0. Kibice Lecha rzucają na stadion racami i bramkarz Legii został rzucony w nogi. Sędzia przerywa mecz i dolicza aż 12 minut. Legia wygrywa i zostaje mistrzem kraju. Piłkarze Legii dostają złote medale i puchar a Lech srebrne.

Mecz był fajny, bo kibice głośno kibicowali. Jednak sędzę, że kibice Lecha przeszkadzali w oglądaniu, a dym zasłaniał widok.

Łukasz Czachura, kl.3a

HUMOR

Pewnego pięknego dnia kiedy byłam u babci, odrabiałam zadania domowe. Siedziałam na krześle przy kuchennym stole. Babcia upomniata mnie, bym się nie bujała na stołku, ale ja nadal się bujałam. Babcia myła naczynia, a gdy się odwróciła, mnie nie było. Pomyślała, że się jej schowałam. Szukała mnie i szukała, ale mnie nigdzie nie było. Przestraszyła się, gdzie ja poszłam. Wróciła do kuchni, a ja jakby nigdy nie siedziałam przy stole, tym razem nie bujając się. Spytała:

- Gdzie ty poszłaś? Martwiłam się.

- Nigdzie nie poszłam – odpowiedziałam - po prostu wpadłam pod stół, nic strasznego.

Obie wybuchnęłyśmy śmiechem, śmiałyśmy się około dziesięciu sekund.

Ta historia wydarzyła się naprawdę.

Natalia Dudczyk, kl.4

Idzie Jasiu do bacy i mówi:

- Powiedzcie: „Chrzęszcz brzmi w trzcinie”.

A baca na to:

- Chrobok burcy w trawie.

Tato, gdzie jest Afryka?

- Nie wiem, zapytaj mamy, bo ona wszystko chowa.

Nauczycielka pyta uczniów

- Jakie zwierzę jest najweselsze?

- Kura – odpowiada Jaś.

- A dlaczego?

- Bo ciągle robi sobie jaja.

Na lekcji religii ksiądz pyta: - Jasiu, kto zbudował arkę?

- Noooo.... eee...

Jaś prosi mamę:

Mamo, daj mi 3 zł dla biednego pana.

- A gdzie on jest?

- Tam, pod blokiem, sprzedaje lody.

Dzwoni student do profesora o trzeciej nad ranem i pyta:

- Panie profesorze, co pan robi?

- Jak to co robie? Spie! – odpowiada wkurzony profesor.

- Właśnie! A ja przez pana muszę się uczyć!

- Nie rozumiem, jak jeden człowiek mógł zrobić tyle błędów? – mówi pani, sprawdzając zadanie z polskiego.

- Wcale nie jeden, bo pomagali mi mama i tata.

Syn wraca ze szkoły.

- Jak było pyta mama?

Na pięć!

- Naprawdę?

- Tak! Dwójka z polskiego, dwójka z matmy i jedynka z historii.

Żona do męża informatyka

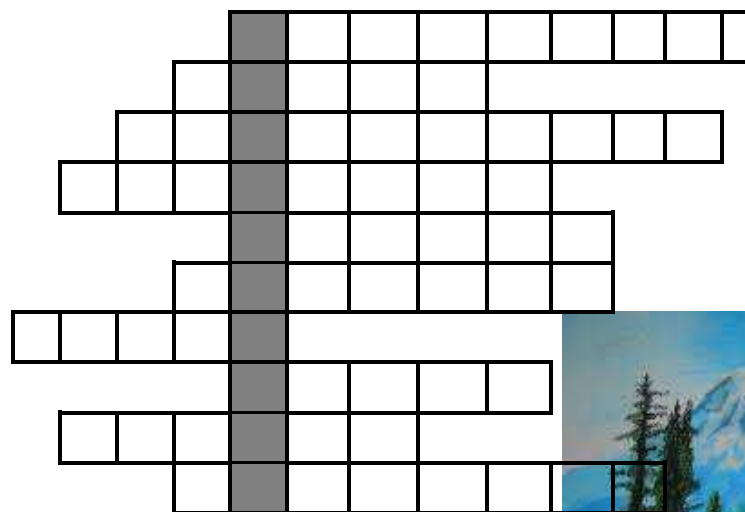
- Poznajesz tego człowieka na fotografii?

- Tak.

- Ok. dzisiaj o 15.00 odbierzesz go z przedszkola.



KRZYŻÓWKI



1. Najwyższy szczyt Beskidu Wyspowego.
2. Znajdują się w Małopolsce i Karpatach.
3. Województwo, w którym leży Nowy Sącz.
4. Stolica polskich gór.
5. Wzgórze położone między Tymbarkiem a Limanową.
6. Regionalne zwyczaje to...
7. W jego podziemiach żył smok.
8. Małopolski skoczek Kamil...
9. Znajduje się w nim Zamek Królewski.
10. Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej.

Zuzia Zelek, Julka Prędką, kl.5



Lekarz, architekt i polityk sprzeczali się, czyj zawód był pierwszy.

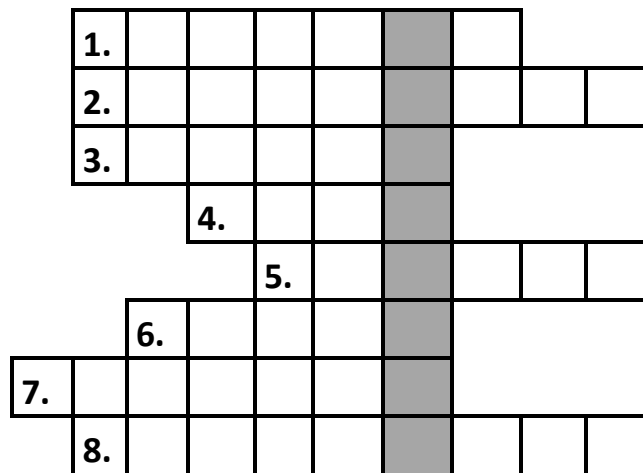
- Gdy pan Bóg stworzył Ewę z żebra Adama, to musiała być operacja – stwierdził lekarz, a więc mój zawód był pierwszy.

- Chwileczkę – odparł architekt.

- Przecież najpierw pan Bóg stworzył ziemię, a więc musiał mieć projekt.

- Ależ panowie! – krzyknął polityk.

- Przecież najpierw był chaos...



1. Poruszasz nią myszką na ekranie.
2. Rodzaj liter.
3. Możesz się na nim wypowiadać.
4. Szybkie przesyłanie plików z serwera na serwer poprzez sieć Internet.
5. W Paint mażesz nią.
6. Rozmawiasz na nim z innymi.
7. Podobne do zakupów.
8. Bez niego świat byłby nudny.

Martyna Wróbel, kl.5

Samochodem jadą fizyk, chemik i informatyk. Nagle samochód staje.

- To pewnie coś z napędem – odzywa się fizyk.
- A ja myślę, że to coś nie tak z paliwem – mówi chemik.

Na to informatyk

- Zamknijmy wszystkie okna, wyjdźmy i wejdźmy jeszcze raz.

Dyrektor do sekretarki:

- Podaję się do dymisji pani Zofio.
- O mój Boże! A kto przyjdzie na pana miejsce?
- Kto? Z pewnością jakiś bałwan!
- O mój Boże! – Załamuje ręce sekretarka. Znowu!

CIEKAWOSTKI

O filmach

1. "Zapłątani" - Najdroższy film animowany wszech czasów! Na jego realizację przeznaczono ok. 274 mln dolarów
2. "101 dalmatyńczyków" i "Piotruś pan"- Jedyne filmy animowane, w których występują oboje rodziców i nie umierają w trakcie trwania filmu.
3. "Król Lew" - Początkowo miał mieć nazwę "King of the jungle" (Tłumaczenie: "Król dżungli") Ale twórcy filmu odkryli, że lwy nie mieszkają w dżungli xD. Brawo za spostrzegawczość :)
4. Krzyk, który możemy usłyszeć w połowie hollywoodzkich filmów, jest tak na prawdę jednym i tym samym głosem
5. "Jak wytresować smoka?"- Zachowanie Szczerbatka wzorowane jest na zachowaniu kota
6. "Bob Budowniczy"- W Japonii ma 5 palców, a nie tak jak w oryginale 4. Jest to spowodowane japońską mafią, która przynależność oznacza odcięciem najmniejszego palca.
7. "Flinstonowie"- Kopia amerykańskiego serialu z lat 50 ubiegłego wieku. Główny aktor John Gleeson chciał pozwać twórców kreskówki za naruszenie praw autorskich. Jednak tego nie zrobił, gdyż nie chciał pozostać zapamiętany jako człowiek, który zablokował transmisję popularnej - jak na ten czas - kreskówki.
8. "Toy Story 2" - Pomyłka doprowadziła prawie do kasacji filmu. Omyłkowa komenda, którą ktoś wpisał komputerze, usunęła blisko 90% gotowego materiału. Na szczęście osoba współtworząca miała w domu kopię tego materiału.

9. "Toy Story"- W oryginalnej wersji filmu Woody miał być lalką brzuchomówcy a nie kowbojem. Jednak kierownicy Disney'a, który był współproducentem, uznali, że kojarzyłoby się to z horrorem, a nie chcieli, by ich rodzinny film był straszny.

10. "WALL-E" - WALL-E i R2D2 swój głos zawdzięczają Bun'owi Burtowi - legendarnemu projektantowi dźwiękowemu. Głos ten zawdzięczają roboty z zarówno filmu PIXARA jak i "Gwiezdných Wojen"

11. "Gdzie jest Nemo?"- Jedno słowo, by powstał film. Podczas prezentacji projektu, padło słowo "Rybka". John Lasseter - do niego należała decyzja - postanowił zrobić ten film. "Mieście mnie na rybkę" - jak później mówił.

12. "Iniemamocni"- największa produkcja PIXARA. W filmie było cztery razy więcej lokalizacji, zastosowano 781 efektów specjalnych, a cały film trwał 121 min. - Co równa się z tym, że jest to najdłuższy film PIXARA.

13. "W głowie się nie mieści" - PIXAR wnosi wiele poprawek w zależności od kraju. W Japonii na przykład Riley (Główna bohaterka) nie znosi zielonej papryki a nie tak jak w większości - brokułów.

14. "Odłot" - W filmie było dokładnie 109297 balonów, które uniosły dom 80-letniego Carla. Już nie trzeba liczyć :)

O Bars and Melody

- ❖ Przedstawię wam dwie osoby - zespół jednego rapera i piosenkarza - **Leondre Devries** i **Charlie Lenehan**.
- ❖ **Pochodzą z Wielkiej Brytanii.**
- ❖ Bars (Leondre) ma 15 lat i jest raperem.
- ❖ Melody Charlie, to 17-latek, który kocha śpiewać.

- ❖ Poznali się i zaczęli współpracę dzięki Facebookowi. Wspólnie wystąpili w 8. edycji brytyjskiego *X Factora*.
- ❖ **Swoją piosenką traktującą o przemocy wśród młodych ludzi (*Hopeful*)** porwali publiczność i jurorów. Sam **Simon Cowell** przycisnął dla nich złoty przycisk, który automatycznie dał im udział w półfinale programu. Ostatecznie Bars and Melody zajęli 3. miejsce.
- ❖ Kariera nastolatków ruszyła błyskawicznie. Podpisali kontrakt z wytwórnią Cowella, Syco Music (tej samej, która opiekuje się **One Direction** oraz **Little Mix**).
- ❖ Bars and Melody byli gośćmi *Dzień Dobry TVN*. Mówili, że są zdziwieni wielką popularnością, jaką cieszą się w Polsce. **Stwierdzili nawet, że w naszym kraju mają chyba najwięcej fanów z całego świata!**
- ❖ Fanki Bars and Melody, **które nazywają siebie BAMBINOS**, ekscytują się niesamowicie - co prawda młodszy z nich podróżuje jeszcze z mamą, ale obaj zapowiadają się na przystojniaków. I gwiazdy.
- ❖ Ich hity: „Beautiful” i „Hopeful”. Warto posłuchać również innych utworów!

Źródło: Cyprian!, vNARF, O2

POLECANE STRONY

www.polskieszlaki.pl – atrakcje, miasta, góry, wycieczki, mapa, imprezy, multimedia, zdjęcia

www.visitmalopolska.pl – kultura, kalendarium imprez, informacje praktyczne, gastronomia, noclegi, przyroda

www.mojamalopolska.pl – atrakcje turystyczne, ciekawe miejsca, kultura, zabytki, zdjęcia

POŁAM JĘZYK

**Jaszczureczka raneczkiem
spędzała czas nad jezioreczkiem
żeby uszczknąć trochę chłodnej bryzy
i mieć siłę przedostać się na Rysy.**

PAN SŁÓWKO MA GŁOS

Co to jest „raza”?

- Basia namawiała Kasię, żeby wybrały się na spacer do parku.
- Zawsze chętnie chodzę do parku – odrzekła Kasia – ale dziś naprawdę nie mogę...
 - Masz coś pilnego? – dopytywała się Basia.
 - E, nic tak bardzo pilnego – powiedziała Kasia. – Ale zaczynam robić wielką, kolorową naklejanekę na imieniny babci i nie chcę przerywać.
 - Pewnie! – przyznała Basia. – Potem zawsze trudniej zabrać się z powrotem do roboty. To nic... Do parku pójdziemy inną razą...
- Tu Basia urwała i zatkała sobie usta dłonią, bo już wiedziała, co znaczy cichy szelest kartek na półce ze słownikami.
- Wiem, wiem, co mi powiesz! – zawołała, widząc, że pan Słódko gramoli się z półki. – Powiedziałam: „inną razą”, a trzeba było... - i tu się zawahała, lecz Kasia dokończyła za nią:
 - Trzeba było powiedzieć: **innym razem**. Bo jest słowo „raz”, ale nie ma słowa „raza”.
 - Brawo! – pochwalił pan Słódko. – Obie zdałyście egzamin...
 - I ja? – zdziwiła się Basia.
 - I ty też, bo natychmiast spostrzegłaś swój błąd. A Kasia świetnie go wyjaśniła. Nie ma słowa „raza, nie można więc powiedzieć: „pójdziemy inną razą”. Pójdziecie **innym razem**!

Źródło: Maria Kowalewska „Pan Słódko ma głos”

ZAGADKI

Kto mieszkał w jamie tuż nad Wisłą i zionął ogniem jak ognisko?

W dawnej stolicy od wieków wielu Wisła obmywa stopy Wawelu ?

Stoi w Krakowie na wzgórza szczycie Wisła kołysze jego odbicie?

Spod góry Baraniej wytrysła płynie przez Kraków to ...

W górach szczyty a niżej przełęcze i hale mieszkają tam kozice, echo i górale ?

W tym mieście urodził się Karol Wojtyła ?

Przygotowały: Natalia Bieda, Gabriela Jasica, Gosia Jasica, kl.5

Nie ma nóg, a ucieka, nie ma płetw, a płynie. Choć przemija, to wciąż jest. Choć jest, nie można go dotknąć, ale czuje się jego brak. Co to jest?

Czas

Test na inteligencję prawej stopy

1. Usiądź na krześle.
2. Prawą stopą rób kółka zgodnie z ruchem wskazówek zegara.
3. Prawą ręką pisz w powietrzu cyfrę 6.
4. Stopa zmieni kierunek kółek, a ty nie na to nie poradzisz!

Źródło: „Mały gość niedzielny”

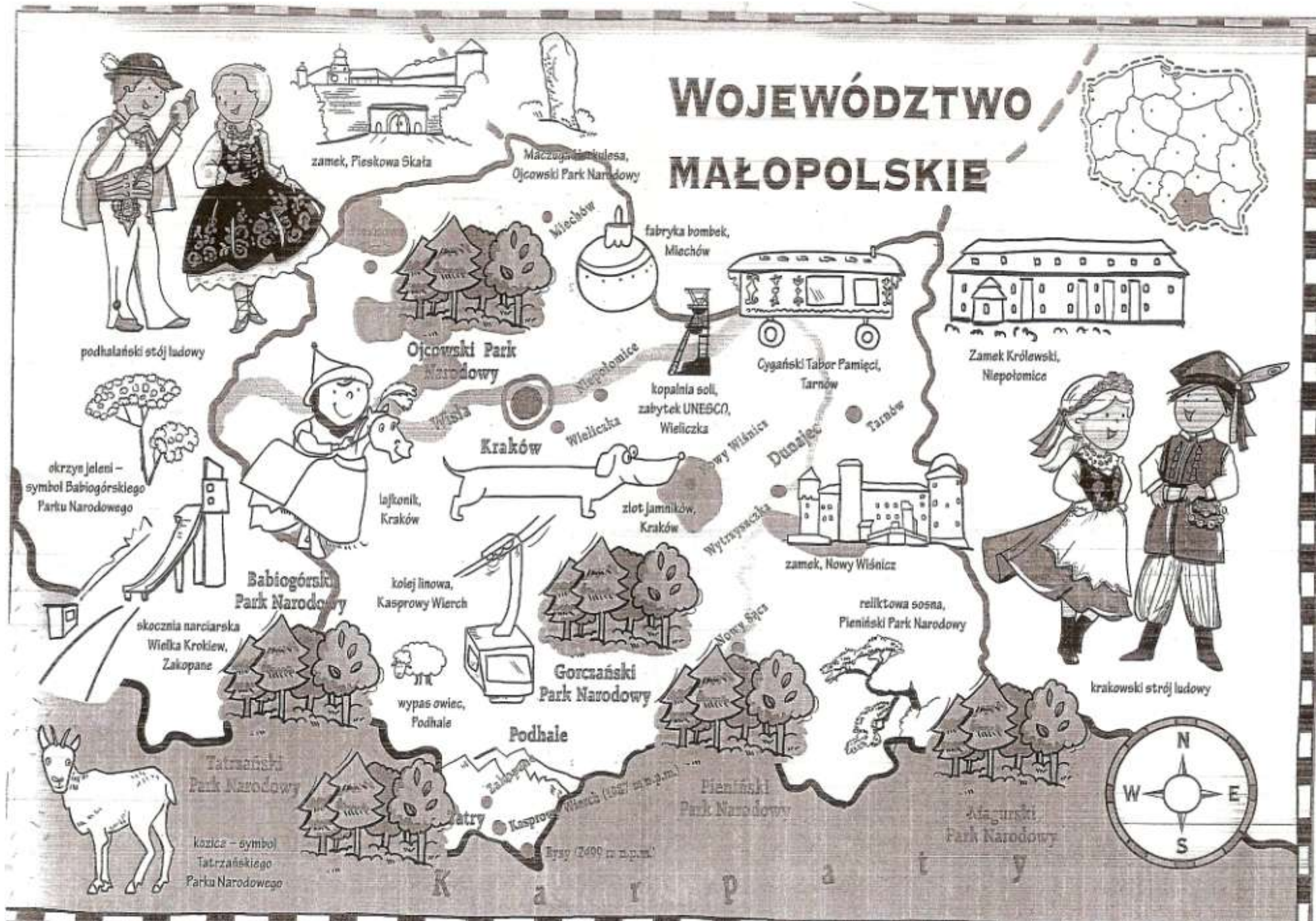
CZAS NA REFLEKSJĘ

Miłość otwiera na drugiego człowieka, stając się tym samym podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przekraczania bariery własnych słabości i uprzedzeń. Oczyszcza pamięć, uczy nowych dróg, otwiera perspektywę prawdziwego pojednania, którego istotnym owocem jest wspólne dawanie świadectwa Ewangelii, tak bardzo potrzebnego współczesnemu światu.

Jan Paweł II



WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE



zamek, Pieskowa Skała



Mazowiecka Madziara,
Ojcowski Park Narodowy



podhalański strój ludowy



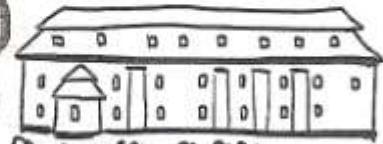
Ojcowski Park
Narodowy



fabryka bombek,
Miechów



Cygański Tabor Pamięci,
Tarnów



Zamek Królewski,
Niepołomice



kopalnia soli,
zabytek UNESCO,
Wieliczka



Kraków

lajkonik,
Kraków

złoty jarminek,
Kraków



zamek, Nowy Wiśnicz



krakowski strój ludowy



okrzyś jeleni –
symbol Babiogórskiego
Parku Narodowego



Babiogórski
Park Narodowy

skocznia narciarska
Wielka Krokiew,
Zakopane

kolej linowa,
Kasprowy Wierch



Gorczański
Park Narodowy

Podhale

wypas owiec,
Podhale

Tatrzański
Park Narodowy



kozica – symbol
Tatrzańskiego
Parku Narodowego



Bystrzyca (2490 m n.p.m.)

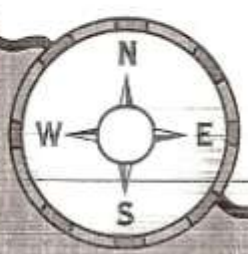


Pieniny
Park Narodowy

relikwowa sosna,
Pieniny Park Narodowy



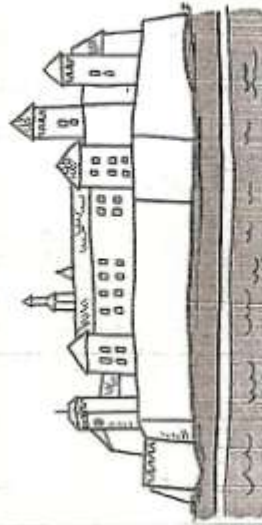
Ałagurski
Park Narodowy



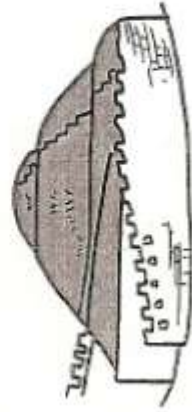
K a r p a c i

KRAKÓW,

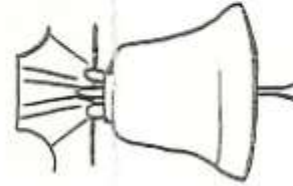
WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE



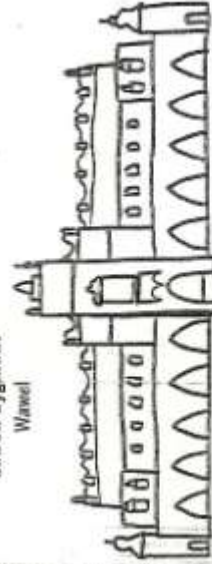
Zamek Królewski na Wawelu



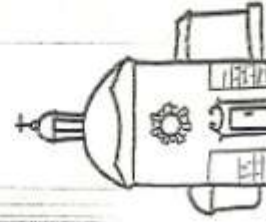
kościół św. Floriana
aleja Waszyngtona



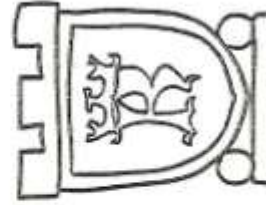
dzwon Zygmunt
Wawel



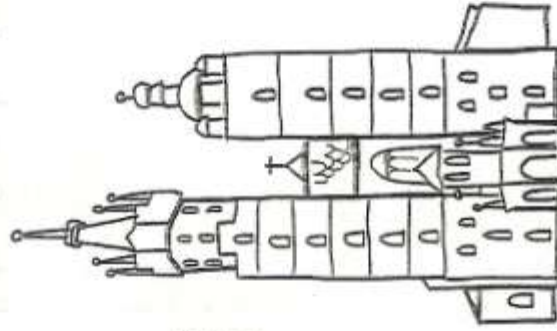
Sukiennice
Rynek Główny



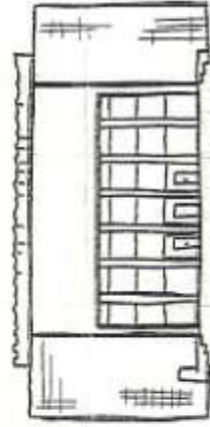
kościół św. Wojciecha
Rynek Główny



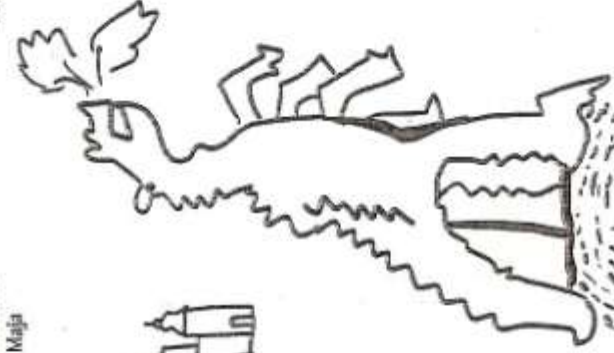
skarbonka
Rynek Główny



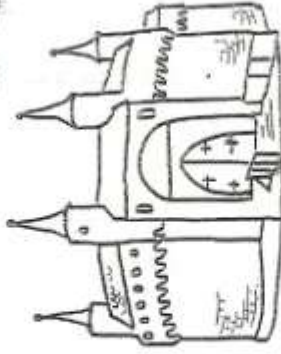
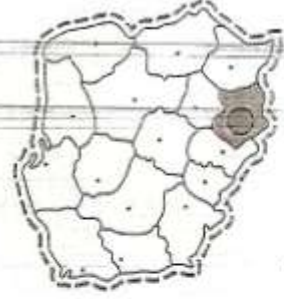
kościół Mariacki
plac Mariacki



Muzeum Narodowe
aleja 3 Maja



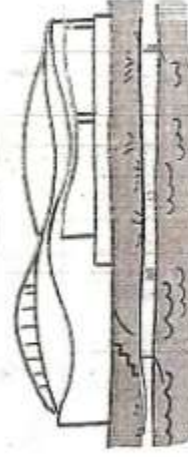
Smok Wawelski
bulwary wileńskie



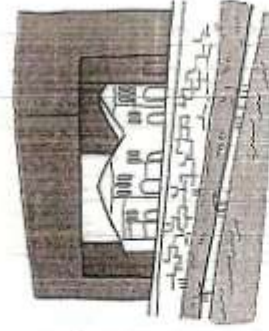
Barbakan
ulica Basztowa



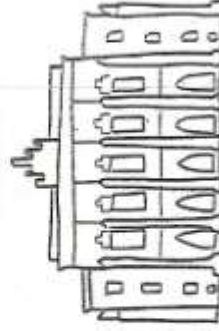
Stara Synagoga
ulica Szeroka



Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej
Manguba
ulica Marii Konopnickiej



Cricoteka
ulica Nadwiślańska



Uniwersytet Jagielloński
ulica Gołębia